



CO SŁYCHAĆ?

INFORMATOR POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO - MAJ 2015

BARBARA MORAWSKA-NOWAK (O/Kraków)

I Zjazd Karpacki (Ludźmierz, 25-26 kwietnia 2015 r.)

Kazimierz Przerwa-Tetmajer

MARSZ ZBÓJECKI ZE SKALNEGO PODHALA

*Hej! idem w las – piórko się mi migoce!
Hej! idem w las – dudni ziemia, gdy kroczę!
Ka wywinem ciupazecką – krew czerwonom wytocę!
Ka obyrtne siekierecką – krew mi spod nóg bulkoce!*

*Ciemniuszka noc – ogień lasem prześwieca!
Ciemniuszka noc – złe się złemu zaleca!
Na polanie popod jedle – watra w lesie się pali:
cy się grzejom dziwozony – cy jom carci skrzesali?*

*„Ty młady brat – ty sa z nami stowarzisz!
Jak padnie ci – budzies cirnom ziemie gryz,
a jak padnie – talarkami, dukotami budzies siał,
na każdy dzień freirečku – kohanečku budzies mia!”*

*Hej, bratowie! – ja sa ku wam zwerbuję!
Nie płąćcie mi – kohanecki leluje!
Nie płąćcie mi, siostry moje – jabłonecki bieluckie!
Nie płąćcie mi, matko, ojce – gołąbecki siwućkie!*

*Nie płąćcie mi – jo se idę zbijać, kraść!
Za dak mi las – zo postanie mokwa, chraść!
Jak mi padnie talorami – dukotami bedem siał!
A jak padnie siubienicom – budzie se mnom wiater chwiał!*

Był to moim zdaniem efekt nawiązania współpracy PTT ze Związkiem Podhalan w organizowaniu Roku Kazimierza Przerwy-Tetmajera. Prezes Związku Podhalan, Andrzej Skupień zaprosił naszego prezesa Józefa Haducha do udziału w I Zjeździe Karpackim. Z kolei prezes Haduch zaproponował, abym mu towarzyszyła, co przyjął z prawdziwą radością. Od początku sprawy objęcia Karpat konwencją o ochronie

i zrównoważonym rozwoju, na wzór konwencji alpejskiej były mi bliskie.

Prace nad konwencją rozpoczęły się w 2003 r., a weszła ona w życie w 2006 i podpisało ją 7 państw leżących na terenie Karpat: Republika Czeska, Rzeczpospolita Polska, Rumunia, Republika Serbii, Republika Słowacka, Ukraina i Węgry.

Podjęto również działania mające uświadomić wspólnotę mieszkańców Karpat. Migracja Wołochów z terenów obecnej Rumunii pasmem karpackim na zachód i zasiedlanie go w XIV wieku spowodowała, że w naszych górach płynie wołoska krew. Pomysłodawcą redyku był Piotr Kohut z Koniakowa. W 2013 r. z kolegą i Rumunem z miejscowości Rotbav zorganizował wielki redyk, którzy w ciągu 3 miesięcy przeszedł przez tereny państw karpackich, kończąc się na Morawach. Stado ok. 300 owiec, psy, osły i konie były prowadzone przez stałą obsługę pasterzy z Polski, Ukrainy i Rumunii w okresie od 11 maja do 14 września 2013 r. Pokonano trasę ok. 1200 km (10-15 km dziennie). Ci, którzy nie mogli bezpośrednio uczestniczyć w towarzyszących redykowi imprezom, mogli go śledzić w telewizji.

I Zjazd Karpacki odbył się w dniach 24--26 kwietnia 2015 r. Pierwsze dwa dni to dyskusje i warsztaty w w Łopusznej (24 V) oraz seminarium w Ludźmierzu na temat „Jedność w różnorodności. Tradycje kulturowe polskiej góralszczyzny.” Przypomniano święta gór w II Rzeczypospolitej – pierwsze odbyło się 80 lat temu! Dopiero teraz nastąpiły czasy sprzyjające integracji mieszkańców państw karpackich.

Zaznaczył się udział Rumunów, natomiast ze względu na obecną sytuację polityczną zabrakło Ukraińców. Drugiego dnia gościem Zjazdu był prezydent Bro-



Fot.: Józef Haduch – PTT O/Chranów

Pamiątkowe zdjęcie z Anną Komorowską

niśław Komorowski, natomiast jego żona Anna brała też udział w trzecim dniu. Gośćmi Zjazdu byli też Wojewoda małopolski Jerzy Miller i marszałek Marek Sowa.

Myśmy uczestniczyli w trzecim dniu Zjazdu. Gdy zaparkowaliśmy w pobliżu kościoła w Ludźmierzu, zbierały się poczty sztandarowe. Prawie każdy oddział Związku Podhalan ma swój sztandar, więc poczty w strojach regionalnych tworzyły barwne korowód. Korowód ten przeszedł z Domu Podhalańskiego pod ołtarz, gdzie odbyła się uroczysta msza św. w ogrodach ludźmierskich. Przewodniczył jej ks. Stanisław Olszówka z Zakopanego. Było to zarazem święto bacowskie, więc punktem kulminacyjnym uroczystości było poświęcenie wody, a także szczap do rozpalania watry na bacówkach. Z boku kościoła był koszar z owcami, które po mszy św. zostały poświęcone i wyruszyły na swój coroczny redyk na hale. A myśmy złożyli sobie i sąsiadom życzenia wielkanocne. Następnie zaopatrzeni w bloczki obiadowe mogliśmy zjeść obiad. O 14.30 rozpoczęły się obrady I Zjazdu Karpackiego, gdzie oprócz wystąpień oficjalnych obejrzelśmy występy niektórych grup etnicznych, w tym karpackich Rumunów. Zjazd zakończył się podjęciem uchwały o organizacji co roku kolejnych takich zjazdów, a wszyscy obecni w tym czasie na sali uznani zostali za jej sygnatariuszy – zatem reprezentacja Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego również. My z kolei zapraszaaliśmy na wystawę poświęconą Kazimierzowi Przerwie-Tetmajerowi do Krakowa. ■

Z życia ZG PTT

BARBARA MORAWSKA-NOWAK (O/Kraków)

Wernisaż wystawy Kazimierza Przerwy-Tetmajera w Krakowie

14 maja 2015 r. punktualnie o 11.00 na pl. Szczepańskim w Krakowie nastąpiło otwarcie plenerowej wystawy poświęconej Kazimierzowi Przerwie-Tetmajerowi w ramach ogłoszonego przez Polskie Towarzystwo Tatrzańskie jego Roku. Pod sztalugami, na których umieszczone były plansze, zebrała się grupa osób, które na tę uroczystość przybyły. Na tle wystawy zespół góralski „Skalni” rozpoczął muzykowanie. Jako konferansjer wystąpił Krzysztof Kabat z Nowego Targu, onegdaj następcą Macieja Mischke na stanowisku prezesa ZG PTT. Udzielił głosu panu Rafałowi Perłowskiemu, dyrektorowi Wydziału Promocji i Turystyki Urzędu Miasta Krakowa, który otworzył wystawę w imieniu prezydenta miasta, Jacka Majchrowskiego. Po przerywniku muzycznym zabrała głos w imieniu prezesa ZG Związku Podhalań Andrzej Skupnia wiceprezes ZG ZP Stanisława Trebunia-Staszela, która podkreśliła zasługi Tetmajera dla tworzącego się ruchu podhalańskiego. Ostatnim otwierającym wystawę był prezes Józef Haduch, który przypomniał o uchwalonym na Zjeździe PTT w 2013 roku wniosku kol. Barbary Rapalskiej, aby ze względu na 150. rocznicę urodzin Kazimierza Przerwy-Tetma-

jera ogłosić rok 2015 jego Rokiem. Prezes podziękował wszystkim naszym sponsorom z prezydentem Majchrowskim na czele – dotacja Urzędu Miasta umożliwiła nam realizację wystawy. Dziękował również Poczcie Polskiej (na jednej z plansz można było zobaczyć wyemitowany znaczek pocztowy), Narodowemu Bankowi Polskiemu, firmie Butimex, a także firmie KNORR – BREMSE, w której Prezes pracuje.

Dowiedzieliśmy się, że projekt wystawy zrealizowali Nikodem Frodyma wraz ze swą matką Teresą.

Następnie Prezes dziękował dowódcy jednostki wojskowej w Balicach, przy której działa obecnie Koło PTT, za udzielenia transportu, a samemu prezesowi Koła Robertowi Stanisławskiemu z kolegami za montaż wystawy, który wcale nie był taki łatwy. Przekonałam się o tym osobiście, przechodząc dzień wcześniej przez plac Szczepański i obserwując Roberta w akcji. Słowo o Tetmajerze wygłosiła dr Antonina Sebasta przypominając Tetmajera jako turystę wysokogórskiego. Na koniec został zapowiedziany

występ zespołu Zielony Szlak związany z Oddziałem PTT w Krakowie, wykonujący muzykę do słów poezji Tetmajera, a przybyli na otwarcie wystawy zaczęli ją oglądać. Jeżeli popatrzeć na osoby związane z wystawą: Nikodem Frodyma, Robert Stanisławski, Antonina Sebasta i Michał Myśliwiec (prezes oddziału), to możemy to uznać za duże zaangażowanie się Oddziału PTT w Krakowie w organizację obchodów Roku.

Niestety, pogoda nie była dla nas łaskawa, było chłodno i zbierało się na deszcz, co wpłynęło na szybsze opuszczanie przez gości placu. Podkreślić jeszcze muszę, że pojawili się przedstawiciele oddziałów PTT spoza Krakowa w strojach organizacyjnych, także obecność członków PTT zaznaczała się pośród przybyłych na otwarcie wystawy. Byli członkowie honorowi PTT Wincenty Cieślewicz, Stefan Maciejewski i Maciej Zaremba, nie licząc mej skromnej osoby.

Wystawa będzie czynna na placu Szczepańskim przez dwa tygodnie, po czym zostanie eksponowana w jednostce wojskowej w Balicach, a następnie przewieziona do Zakopanego, gdzie ma być otwarta w Parku Miejskim 13 czerwca. ■

JÓZEF HADUCH (O/Chrzanów)

IX posiedzenie Prezydium ZG PTT za nami

W dniu 16 maja 2015 roku w siedzibie ZG PTT w Krakowie odbyło się IX posiedzenie prezydium ZG poświęcone sprawom organizacyjnym związanym z przygotowaniem zbliżających się w Zakopanem w dniu 13 czerwca: Zjazdu PTT i obchodów 150. Rocznicy Urodzin Kazimierza Przerwy-Tetmajera.

Prezes zapoznał zebranych ze sprawozdaniem finansowym PTT za rok 2014 opracowanym przez profesjonalne biuro księgowo. Omówiono sprawy organizacyjne odnoszące się do: przygotowania posiedzenia ZG w dniu 12.06.2015 i Zjazdu w dniu 13.06.2015. Posiedzenie ZG rozpocznie się w dniu 12.06.2015 o godz. 18.30 (piątek) na osiedlu Olcza, obrady Zjazdu PTT rozpoczną się dnia następnego, w sobotę, początek o godz. 8.30 w Zakopanem

w sali Ośrodka Edukacyjnego TPN przed rondem do Kuźnic. Ważne jest, aby obrady zjazdu przebiegły sprawnie bo o godz. 11.00 w starym kościele w Zakopanem rozpocznie się msza św. na okoliczność obchodów Roku Kazimierza Przerwy-Tetmajera w Zakopanem. Dlatego materiały zjazdowe wysłano do delegatów z ponad miesięcznym wyprzedzeniem, aby można było się z nimi zapoznać, a uwagi i propozycje wcześniej zgłosić jeszcze przed posiedzeniem ZG.



▲ Wystawa plenerowa
▼ Prezes PTT Józef Haduch otwiera wystawę



Kolejnym tematem na prezydium było omówienie spraw dotyczących wydania w terminie do dnia 23 lipca br. „Pamiętnika PTT” – tomu 23, którego tematem wiodącym jest oczywiście Kazimierz Przerwa-Tetmajer. Tom będzie wydany w głównej części z pieniędzy sponsorów i przewiduje się wydruk 1000 egz.

Następnie omówiono program obchodów rocznicowych Kazimierza Przerwy-Tetmajera w Zakopanem w dniu 13.06.2015. Obchody rozpoczną się mszą świętą o g. 11.00 w kościele na Pęksowym Brzyzku. Po mszy złożenie wiązanek kwiatów na grobie poety. Następnie przemarsz do Parku Miejskiego, gdzie w muszli koncertowej odbędą się okolicznościowe przemówienia, otwarcie wystawy i występy artystyczne zespołów „Zielony Szlak” im. Bartusia Obrochty, Zornica oraz członków PTT. Jako konferansjer wystąpi podobnie jak na otwarciu wystawy w Krakowie, Krzysztof Kabat. Impreza jest informowana plakatami i okolicznościowym banerem, które już się drukują a organi-

zatorami są PTT, Związek Podhalan w Polsce i Urząd Miasta Zakopane. Natomiast wystawa plenerowa na Placu Szczepańskim w Krakowie zorganizowana przez PTT i Urząd Miasta w Krakowie potrwa do 28 maja 2015 r. Następnie od 29 maja do 6 czerwca będzie ekspozycja w Jednostce Wojskowej 4658 w Balicach.

Przyjęto też wstępnie projekt banera PTT typu roll-up, który będzie już zastoso-



Uczestnicy posiedzenia Prezydium ZG PTT

Bankiem Polskim, Muzeum Narodowym w Krakowie w sprawie współpracy przy obchodach 150. Rocznicy Kazimierza Przerwy-Tetmajera. ■

Z życia Oddziałów

RENATA KOWALSKA

(O/Ostrowiec Świętokrzyski)

Rok Tetmajerowski w Ostrowcu Św.

Ostrowiecki oddział PTT włączył się aktywnie w obchody Roku Tetmajerowskiego. Dla uczczenia pamięci tego wybitnego miłośnika i piewcy Tatr, jednego z najwybitniejszych młodopolskich poetów, władze naszego oddziału zorganizowały na początku kwietnia, po-
wiatowy „Konkurs o życiu i twórczości Kazimierza Przerwy-Tetmajera”.

Konkurs przebiegał dwuetapowo i składał się z części pisemnej, obejmującej 40 bardzo szczegółowych pytań, oraz części ustnej, podczas której uczestnicy musieli odpowiedzieć wyczerpująco na 3 wylosowane w zestawie pytania.

Poziom szczegółowości zadań konkursowych z zakresu wydarzeń biograficznych i twórczości jednego z najbardziej znanych piewców gór polskich, okazał się bardzo wysoki. Przewodnicząca komisji – Grażyna Jedlikowska, z prawdziwym zapaśtem tematu, przygotowała pytania, które zaskoczyły nawet opiekunów uczestników konkursu i zmusiły wszystkich do weryfikacji dotychczasowej wiedzy. Tym większą satysfakcję mieli laureaci konkursu

– Karol Ślusarz z klasy 2 (Zespół Szkół nr 3), III miejsce zajęła Iga Kaczmarczyk z klasy 2 (ZS3). W konkursie wyróżnienia otrzymali: Kamil Czyż, Piotr Gogół i Paweł Siwoń – wszyscy z Zespołu Szkół nr 3 w Ostrowcu Świętokrzyskim.

11 kwietnia 2015 r. nagrody książkowe i pamiątkowe dyplomy dla laureatów i ich opiekunów wręczyli członkowie komisji konkursowej w składzie: Grażyna Jedlikowska, Marian Kimbar i Michał Barczyński. Oficjalne podsumowanie konkursu miało miejsce na szerszym forum podczas fascynującej prelekcji góralki ze Skawy – Kingi Gryziak, która opowiedziała zarówno laureatom, jak i licznie zgromadzonym ostrowieckim pasjonatom podróży, o swojej rowerowo-górskiej wyprawie marzeń do Norwegii, odbytej z kuzynem – Bartkiem Latawcem – w lecie 2013 roku. Młodzież z zapartym tchem słuchała prelekcji wzbogaconej przepięknymi slajdami i krótkimi filmikami z wyprawy, która wprowadziła wszystkich w bajkowy świat niezapomnianych krajobrazów, górskich serpentyn, fiordów, tuneli, lodowca, schodzącego w doliny pięknymi „jęzorami”. Kinga Gryziak opowiedziała o swej wyprawie marzeń tak obrazowo, że w pamięci i wyobraźni słuchaczy Norwegia na zawsze kojarzyć się będzie z cudownymi krajobrazami, zadbanymi miastami, sympatycznymi mieszkańcami, nieskażoną przyrodą, czystym powietrzem, białymi nocami i... wolnością pod postacią otwartych przestrzeni. Norwegia wciąga – zapewniamy. ■

i tym więcej wysiłku włożono w przygotowania, co zaowocowało konkretnymi wynikami i stało się dobrym sposobem popularyzacji

I miejsce zajęła Jagoda Puculek z klasy 3 (Zespół Szkół nr 3), II miejsce

Laureaci konkursu z jury i Kingą Gryziak



Fot.: Waldemar Skrok – PTT O/Ostrowiec Św.

NORBERT OWCZAREK (O/Bielsko-Biała)

Babia Góra posprzątana

Sobota 16 maja 2015 roku upłynęła pod znakiem drugiej wycieczki w ramach organizowanej przez Oddział PTT w Bielsku-Białej akcji „Sprzątamy Beskidy z PTT 2015”. Terenem, który dzisiejszego dnia sprzątały wolontariusze był rejon Babiej Góry. Tradycją jest już fakt, że w tym samym czasie na szlaki wyrusza kilka grup wolontariuszy. Tak było i tym razem.

Pierwszą grupę stanowiły połączone siły przedstawicieli PTT O/Bielsko-Biała oraz Koła PTT w Kozach. Kilku reprezentantów tej grupy sprzątało szlaki wiodące na Babią Górę od strony Orawy, a pozostali usuwali „rzekę” śmieci na trzykilometrowym odcinku drogi od Przełęczy Lipnickiej w dół.

Drugą grupę stanowili reprezentanci SKKT ze Szkoły Podstawowej im. Bolesława Chrobrego w Rybarzowicach, którzy byli na zajęciach w szkółce leśnej i sadzili w tym dniu drzewa. Łącznie posadzono 43 drzewka.

Nie mogło zabraknąć reprezentacji PTT Chrzanów wraz z młodzieżą z Powiatowego Centrum Edukacyjnego w Chrzanowie, Zespołu Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Chrzanowie oraz Szkoły Podstawowej nr 1 w Chrzanowie. Sprzątaли oni czerwony szlak z Przełęczy Lipnickiej, przez Sokolicę, Diablak, Przełęcz Bronę, aż do Schroniska PTTK na Markowych Szczawinach, a także Perć Przyrodników. Następnie zielony szlak do parkingu w Zawoi Markowe.

Czwartą, najliczniejszą grupę, stanowili reprezentanci Koła Miłośników Beskidów „Diablaki” z Dąbrowy Górniczej. Ponad pięćdziesięciosobowa grupa sprzątała górny płąj, czyli niebieski szlak od Przełęczy Lipnickiej do Schroniska PTTK na Markowych Szczawinach. Później zbierali śmieci na zielonym szlaku do parkingu w Zawoi Markowej.

W Zawoi Markowej nastąpiło spotkanie wszystkich grup sprzątających. Przy wspólnym ognisku z pieczeniem kiełbas, zabawach najmłodszych na pobliskim placu zabaw i zwiedzaniu Muzeum Babiogórskiego Parku Naro-

dowego zakończyliśmy dzisiejszą akcję górskich porządków.

Łącznie czynny udział w sprzątaniu wzięło 120 osób, w tym 71 dzieci i młodzieży. Przerażający bilans dzisiejszej akcji to zebranych 4000 litrów śmieci. Wśród nich były takie bezcenne perełki jak: opona samochodowa, opona traktorowa, fotel, dzinsy, czy nawet kalesony.

Ogromne podziękowania kierujemy do Marszałka Województwa Małopolskiego za przekazane dla młodzieży szkolnej publikacje i gadzety, które stanowiły nagrodę dla młodych ludzi za trud włożony w oczyszczanie górskich szlaków ze śmieci.

Serdecznie dziękujemy Dyrekcji Babiogórskiego Parku Narodowego, wszystkim pracownikom, którzy wspierali nas tego dnia na górskich szlakach oraz pracownikom, którzy umożliwili nam zapoznanie się z wystawą stałą w Muzeum BPN.

Wszystkich, którzy chcą by na górskich szlakach zagościł ład i porządek, zapraszamy 20 czerwca 2015 roku na finał tegorocznej akcji „Sprzątamy Beskidy z PTT 2015” w rejon Hrobaczej Łąki. ■



Członkowie Oddziału PTT w Bielsku-Białej oraz uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Rybarzowicach w Zawoi Markowej



Członkowie Oddziału PTT w Chrzanowie i KMB „Diablaki” z Dąbrowy Górniczej przed schroniskiem na Markowych Szczawinach

GRAŻYNA JEDLIKOWSKA (O/Ostrowiec Świętokrzyski)

Pieniny - zaczarowana kraina

W ostatni weekend kwietnia członkowie ostrowieckiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego wybrali się w Pieniny. Jak zwykle, każdy życzył sobie, aby aura była łaskawa i pozwoliła na realizację planu. A ten był bardzo ambitny. W piątek przed wieczorem wszyscy szczęśliwie dotarli do schroniska PTTK „Orlica” w Szczawnicy, a rano już o godz. 8.00 cała 18-osobowa grupa wyruszyła w Małe Pieniny. Niebieski szlak turystyczny prowadził spod schroniska przez Bystrzyk i Szafranówkę, skąd rozciągał się wspaniały widok na położoną w dole Szczawnicę. Od północy rozciągało się

i Prehybą, a od strony południowej zauroczył wszystkich widok ośnieżonych Tatr. Dość strome podejście spowodowało, iż wszyscy zapragnęli chwili odpoczynku na pięknej polanie z widokiem na Tatry. W dalszej wędrówce wzdłuż granicy ze Słowacją towarzyszyły nam piękne widoki na Małe Pieniny zarówno po polskiej, jak i słowackiej stronie. Pogoda była wymarzona na wędrówkę – słońce, błękitne niemal bezchmurne niebo, lekki wiatr i dość wysoka temperatura sprawiły, że wszyscy tryskali humorem. Nasza trasa prowadziła żółtym szlakiem na Lesńickie Siodło na Słowacji, a potem szla-

kiem czerwonym przez Aksamitkę i Płanię do Czerwonego Klasztoru (narodowy zabytek kultury ufundowany w 1330 r. przez Kokosza Berzeviczy’ego zamieszkały najpierw przez kartuzów, następnie przez kamedułów, a rozstawiony przez mnicha Cypriana), a potem Drogą Pienińską wzdłuż przełomu Dunajca do granicy z Polską i naszego schroniska. Mimo, iż można było skrócić trasę, wszyscy zdecydowali się na najdłuższą wersję. Nikt nie żałował, bo takie widoki rzadko się ogląda. Najpierw rozległe krajobrazy Małych Pienin i cudownie lśniące w blasku słońca majestatyczne Tatry na horyzoncie, a potem najpiękniejszy zakątek Pienin, czyli Przełom Dunajca, znany już w od pierwszej poł. XIX wieku jako wielka atrakcja.



Fot.: Archiwum PTT O/Ostrowiec Św.

Uczestnicy wycieczki

Następnego dnia pożegnaliśmy schronisko i Szczawnicę i pojechaliśmy do Krościenka nad Dunajcem, by stamtąd rozpocząć wędrówkę na Trzy Korony, najwyższy szczyt Pienin Właściwych. Po drodze podziwialiśmy polany pełne kwitnących roślin, takich jak żywiec gruczołowaty, zawilec gajowy a nawet przebiśniegi. Widok z platformy

na szczycie był imponujący – podziwialiśmy Pieniny Spiskie, przełom Dunajca, Czerwony Klasztor i oczywiście Tatry. Po zejściu większość grupy wybrała niebieski szlak przez Górę Zamkową, a następnie udała się na Sokolicę. Z platformy widokowej mogliśmy podziwiać najbardziej znane drzewo w Polsce – reliktową sosnę, która widnieje na każdej

fotografii z Pienin. Trochę zmęczeni, ale bardzo zadowoleni wróciliśmy do Krościenka, gdzie zostawiliśmy nasze samochody. Do Ostrowca wróciliśmy wieczorem w strugach deszczu... ale to nam już nie przeszkadzało, bo na trasie pogodę mieliśmy wprost wymarzoną do wędrówki. ■

CELINA SKOWRON (O/Bielsko-Biała)

Czy w 1924 roku George Mallory dotarł do szczytu Mount Everestu?

Odpowiedzi na postawione w tytule pytanie są dwie: tak lub nie. Albo też odwrotnie: nie lub tak. Dwóch prelegentów, Leszek Cichy i Piotr Korczak, zaproszonych zostało do Bielska-Białej celem wyjaśnienia tej niezwykle ciekawej himalajskiej zagadki. Organizatorem spotkania był Bielski Klub Alpinistyczny we współpracy z Oddziałem PTT w Bielsku-Białej.

Jan Weigel zorganizował kolejny raz dla nas, sympatyków cyklu imprez „Wspaniały świat gór wysokich”, tę prelekcję, tym razem w sali Domu Kultury „Włókniarzy” w Bielsku-Białej. Pełna sala uczestników spotkania świadczyła o ogromnym zainteresowaniu tą prelekcją, tym tematem, a przede wszystkim bezpośrednim spotkaniem z obu prelegentami, wybitnymi ludźmi gór. W największym skrócie przedstawię teraz naszym gości:

Leszek Cichy (ur. 1951 r.) dokonał razem z Krzysztofem Wielickim pierwszego zimowego wejścia na Mount Everest

17 lutego 1980 roku. Jest pierwszym Polakiem, który zdobył Koronę Ziemi.

Piotr Korczak (ur. 1961 r.) jest wybitnym wspinaczem skalnym, autorem wielu najtrudniejszych dróg wspinaczkowych w Polsce, a także w Alpach w latach 80. i 90. ub. wieku.

Właśnie oni próbowali 14 maja 2015 r. podczas trzygodzinnej (!) prelekcji odpowiedzieć na postawione w tytule pytanie. Leszek Cichy reprezentował tych, którzy uważali, że Mallory nie mógł być na szczycie Mount Everestu, a Piotr Korczak wierzył i to nam dzisiaj udowadniał, że Mallory był, a nawet musiał tam dotrzeć!

Ciekawa to była dyskusja, w której nasi prelegenci wykorzystali fragmenty filmu pt. „Zaginiony”, slajdy oraz wszystkie światowe informacje i nowinki związane z legendarną postacią, z Georgiem Mallorym i jego towarzyszem. Był nim 22-letni Andrew C. Irvine. Słuchając tej ciekawej dyskusji, próbowaliśmy znaleźć się po tej stronie, której argumenty najbardziej nas przekonywały. Tak więc raz byliśmy za „tak”, czyli po stronie Piotra Korczaka, innym razem za „nie”, czyli po stronie Leszka Cichego.

„(...) Kto pierwszy postawił stopę na Mount Evereście: Hillary i Norgay w 1953 r. czy Mallory i Irvine prawie 30 lat wcześniej? W 1999 r. Conrad Anker znalazł cia-

ło Mallory’ego wraz z kompasem, wysokościomierzem i starannie zawiniętymi listami od ukochanej żony. Brakowało tylko jednego – zdjęcia Ruth Mallory, które himalaista obiecał zostawić na szczycie. Ani Anker, ani towarzyszący mu wspinacze nie odnaleźli też ciała Irvine’a, przy którym spodziewano się znaleźć aparat fotograficzny, a w nim być może zdjęcia ze szczytu najwyższej góry świata. Jakie były zatem dalsze losy dwójki himalaistów, gdy chmury skryły ich postaci na ostatnim ocalałym z wyprawy zdjęciu? Kto był pierwszy? Gdzie i jak zginął Irvine?” – czytamy na okładce książki Conrada Ankera i Davida Robertsa pt. *Zaginiony. Rzecz o odnalezieniu Mallory’ego na Evereście* (wyd. 2012 r.).

Czy w dniu 8 czerwca 1924 roku George Mallory dotarł do szczytu Mount Everestu? Czy dotarł „tylko” do okolic pierwszego (ok. 8520 m n.p.m.) czy drugiego (ok. 8580 m n.p.m.) uskoku? A jeśli dotarł na szczyt razem z Irvinem, to... czy wtedy ci wielcy, którzy w 1953 roku zdobyli najwyższą górę świata, nie byli już pierwszymi...? Byłby to ogromny przewrót w historii zdobycia najwyższej góry świata!

„(...) Perspektywa, że Everest został zdobyty 29 lat wcześniej niż stanowi oficjalna wersja była, ciągle jest, niewygod-

na dla wielu ludzi. Oznaczałaby bowiem intronizację wspinaczkowego króla historii wspinania: George Mallory'ego. Zrobiono bardzo wiele na przestrzeni 90 lat, abyśmy uważali, że to nierealne. Ba! Absurdalne nawet" – uważa Piotr Korczak na forum „Dlaczego wierzę. Mallory i Irvine – Everest 1924 r.”.

Tymczasem oprócz naszych gości nad rozwiązaniem zagadki pracują inni wybitni himalaiści, znawcy tematu, bo każde znalezisko, każda nawet najdrobniejsza rzecz odnaleziona na stokach Mount Everestu krok po kroku, powoli pomagała i pomaga rozwiązywać tę największą zagadkę współczesnego himalaizmu. Jedyny ślad, jaki znaleziono w 1933 roku (a więc dziewięć lat później), to czekan leżący na płycie skalnej tuż pod granią, na wysokości ok. 8450 m n.p.m., a więc poniżej drugiego uskoku. Czekan ten należał do Irvine'a. Potem długo, długo nic nie znaleziono, chociaż... problematyczne były wyprawy Chińczyków w 1960 i 1975 roku (Chińczycy odnaleźli zwłoki Mallory'ego!). W późniejszych latach odnaleziono butlę tlenową nr 9 (1999 r.) i wierzchnią rękawicę (2001 r.).

W przedmowie napisanej przez Leszka Cichego do wyżej wspomnianej książki, na którą on sam powoływał się podczas prelekcji, czytamy: „(...) najważniejszym argumentem za niezdobyciem przez Mallory'ego i Irvine'a Góry Gór jest miejsce znalezienia ciała Mallory'ego. Ciało Mallory'ego znaleziono na wysokości 8150 metrów na tarasach poniżej i w linii



Leszek Cichy i Piotr Korczak
w trakcie spotkania

spadku drugiego uskoku. Jest oczywiste, że gdyby byli na szczycie, to wobec ogromu drogi, zmęczeni, niedotlenieni i po ciężkiej nocy nie wróciliby aż tak nisko. Zdecydowanie biwakowaliby powyżej najtrudniejszego miejsca, a więc powyżej drugiego uskoku i bliżej wierzchołka. Zejście rozpoczęliby po wschodzie słońca, a więc zdecydowanie później niż po 5 rano. Zegarek Mallory'ego zatrzymał się więc kilka minut po 17 wieczorem, 8 czerwca 1924 roku”.

Gdyby udało się odnaleźć zdjęcie żony Mallory'ego oraz gdyby udało się odnaleźć aparat fotograficzny i ciało Irvine'a,

może wtedy byłoby możliwe udzielenie odpowiedzi na postawione na początku prelekcji pytanie. Wątpliwości i piękna legenda będą jeszcze dalej trwać... i za tym jest Leszek Cichy, bo jak sam napisał: „Na tym polega ich urok i czar”.

Piotr Korczak jest natomiast zwolennikiem racjonalnej wiary w powodzenie ataku Mallory'ego i Irvine'a. Ślepą wiarę, że „im się udało”, że „tak byłoby pięknie”, że „im się należało”, eliminuje on jako otwarcie irracjonalną.

Historia jest więc dalej żywa... ■

Czasem pozwolą mi coś zagrać przy ognisku...

z Sylwestrem Dąbrowskim, prezesem Oddziału PTT w Sosnowcu, rozmawia Kinga Buras

Sylwester Dąbrowski. Od 2012 roku prezes Oddziału PTT w Sosnowcu, wcześniej pełnił w nim funkcję członka Zarządu i wiceprezesa Oddziału (1998-2012), członek PTT od 1995 r.

Jesteś Prezesem Oddziału PTT w Sosnowcu. Jakie inicjatywy zostały zorganizowane podczas Twojej kadencji, a jakie planujesz w przyszłości?

Pozyskaliśmy środki finansowe dla Zarządu Głównego. Zorganizowaliśmy jedno ze spotkań Zarządu Głównego na Gubałowie. Z naszej inicjatywy powracamy do organizacji Dni Gór. W naszym Oddziale przybywa imprez turystycznych. Są to wyjazdy w Tatry z noclegami w schroniskach, letnie spotkania w Rohaczach, imprezy rowerowe na Poniżniu, imprezy połączone ze wspinaczką na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej, a ostatnio w weekend majowy zapoczątkowaliśmy wyjazdy w Sudety, konkret-

nie byliśmy w Górach Sowich. Jestem głęboko przekonany, że imprezy te jeszcze długo będą miały charakter cykliczny.

20 lat temu Oddział w Sosnowcu został reaktywowany. Czyja to była zasługa i jak to się odbyło?

Tak, to już 20 lat minęło odkąd Zbyszek Jaskiernia zebrał grupę ludzi lubiących uciekać z miasta. Na spotkaniu założycielskim 32 osoby złożyły deklaracje członkowskie. Z pierwszego składu zostało nas 12 osób. Była prelekcja multimedialna z podsumowaniem działalności, odczytanie listu gratulacyjnego z Zarządu Głównego PTT, wręczenie oznak i dyplomów dla osób z dwudzie-

stoletnim stażem oraz dyplomów przygotowanych przez Zarząd Oddziału. Było wesoło, bo jednak troszkę się zmieniliśmy. Czupryny i sylwetki wyglądają obecnie inaczej. Wieczór zakończyliśmy przy gitarze, przypominając piosenki obecnie rzadziej wykonywane. Relację z jubileuszu można znaleźć w 75. numerze „Klimka”.

Spotkania członków i sympatyków Towarzystwa w Sosnowcu mają nową siedzibę. Skąd ta zmiana?

Miejsca spotkań naszego Oddziału zmieniały się. Bez funduszy trudno jest o stały lokal. Pierwsze spotkania odbywały się w hotelu „Orion”. Od 1999 roku korzystaliśmy z uprzejmości Janusza Marzęckiego, w jego prywatnym domu przy ulicy Towarowej, ponieważ istniała tam duża sala mogliśmy organizować imprezy typu: majówki, spotkania z okazji Międzynarodowego Dnia Turystyki (organizowane wspólnie z innymi stowarzyszeniami turystycznymi). Przez krótki czas spotykaliśmy się w restauracji Stone Henge. Obecnie spotkania Od-

działu odbywają się w Energetycznym Centrum Kultury, dzięki uprzejmości Klubu Speleologicznego „Aven”, co załatwił Paweł Kosmala, oraz w Music Park Caffè. W tym miejscu organizowane są imprezy okolicznościowe typu: spotkania opłatkowe, 20-lecie reaktywacji, jubileusze i zebrania w okresie długiego dnia i spotkania przy gitarze. Brak okien jest dodatkowym plusem przy prezentacjach.

Są organizowane liczne imprezy cykliczne, które przyciągają członków PTT z całej Polski i ich przyjaciół. Jakie imprezy są najważniejsze i najliczniej obchodzone?

Tu odpowiedź jest prosta. Oczywiście „Zimowe Wejście na Babią Górę”. W tym roku to już 30. rocznica tej imprezy. Zazwyczaj jeden obiekt do zakwaterowania to za mało. W tym roku zajęliśmy całe schronisko na Markowych Szczawinach, łącznie z miejscami na materacach i na podłodze. Wiele osób niestety zbyt późno rezerwowało miejsce w schronisku i nie uczestniczyło w tej imprezie. Zajęta też była część miejsc w Domu Wczasowym „Słonko” w Zawoi. Tam też odbyło się zakończenie imprezy z ogniskiem, kiełbaskami, kapelą góralską i wręczeniem dyplomów. Wcześniej rozdano pamiątkowe odznaki. Muzycznie imprezę uświetnił swoim autorski koncertem Apolinary Polek, który zagrał w schronisku i Domu Wczasowym „Słonko”.

Należy wspomnieć również o Jurajskim Rajdzie Rowerowym, którego w tym roku będzie już dwunasta edycja oraz Pożegnaniu Lata w bacówce na Jasieniu w Beskidzie Wyspowym.

Czy będzie wydawany wspaniale do tej pory prowadzony Biuletyn Informacyjny „Klimek”?

„Klimek”- nasz kwartalnik ukazuje się nieprzerwanie od 1996 roku i w tej materii nic nie powinno się zmienić, chociaż mogłoby być większe zainteresowanie ze strony członków zamieszczeniem własnych relacji z wypraw. Są w tej sprawie już pewne ustalenia. 75 numerów „Klimka” to też kawał naszej historii i ślad naszej dobrej turystycznej roboty. Postaramy się również więcej i częściej przekazywać informacje do Zarządu Głównego.

Czy jest prowadzona współpraca z władzami samorządowymi, organizacjami turystycznymi, placówkami kultury i oświaty?

Najbliżej współpracujemy z Polskim Towarzystwem Sportów Ekstremalnych. Wspólnie organizowaliśmy zloty na



▲ Na szlaku

▼ XXX Zimowe Wejście na Babią Górę – na szczycie Diablaka



Fot.: Archiwum PTT O/Sosnowiec

Baraniej Górze, spotkania opłatkowe, wspinaczki w Podlesicach, wyprawy rowerowe i szkolenia z pierwszej pomocy. Krzysztof Wesołowski jest też naszym aktywnym członkiem i zabezpiecza pod względem medycznym nasze imprezy. Mamy również przyjaciół wśród żeglarzy i speleologów (klub „Aven”). Miasto też zauważa naszą działalność, a na nasze sztandarowe imprezy dostajemy z Urzędu Miasta dotacje. Za naszą działalność otrzymaliśmy dyplom Marszałka „Za zasługi dla turystyki w województwie śląskim”.

I ostatnie pytanie, jaki jest Sylwester Dąbrowski? Czy możesz nam opowiedzieć o swojej pasji związanej z rolnictwem, posiadaniem pięknego ogrodu i przede wszystkim pasją górską.

O sobie ciężko jest mówić. Cały czas mam coś do roboty. Często przemieszczam się pomiędzy Sosnowcem a wsią Marianów w woj. świętokrzyskim, gdzie posiadam gospodarstwo rolne. Jest to malownicze

miejsce – z jednej strony widać Beskidy, przy bardzo dobrej widzialności Tatr, a drugiej strony Góry Świętokrzyskie. Wspaniałe są tu zachody słońca. Budynki są wiekowe i wymagają ciągłych remontów, a w obejściu zawsze jest coś do zrobienia. Ogród kwiatowy i warzywny to pasja mojej żony – Hanny. Z roku na rok przybywa nasadzeń. Nie ma nic lepszego, niż śniadanie prosto z krzaka – ogórek, pomidor i własne zioła, przy akompaniamencie brzęczących pszczoł tuż za oknem, na różnokolorowych malwach. Chcielibyśmy tam przebywać od kwietnia do listopada, ale musimy też dbać o dom w Sosnowcu. Tak naprawdę głównym moim zajęciem jest handel. Najbardziej lubię pracować przy nartach i rowerach.

Góry pokochałem w szkole średniej. Bliskość Beskidów i tani pociąg pozwalały mi na częste wyjazdy. Właśnie wróciłem z Tatr i cieszę się bardzo, że czasami pozwolą mi coś zagrać w schronisku przy ognisku. Gdyby jeszcze nie ten brak czasu i zaległości...



POLSKIE TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE

**ROK
KAZIMIERZA
PRZERWY-TETMAJERA**
150 ROCZNICA URODZIN (1865 – 2015)

ZAKOPANE 13 CZERWCA 2015



Burmistrz Miasta Zakopane
Polskie Towarzystwo Tatrzańskie
Związek Podhalan w Polsce

zapraszają na

**OBCHODY JUBILEUSZU
150. ROCZNICY URODZIN
KAZIMIERZA PRZERWY-TETMAJERA**

Zakopane, 13 czerwca 2015 r.

godz. 11.00

uroczysta msza święta w starym kościele
na Pęksowym Brzyzku

godz. 12.00

złożenie wiązanek kwiatów
z władzami Zakopanego i zapalenie zniczy
przy grobie Kazimierza Przerwy-Tetmajera
na starym cmentarzu w Zakopanem

godz. 12.30

uroczysty przemarsz, poczty sztandarowe
Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego,
Związku Podhalan, władz miasta
i zaproszonych gości do Parku Miejskiego

godz. 13.00

Park Miejski i muszla koncertowa
– uroczyste otwarcie wystawy
poświęconej życiu i twórczości
Kazimierza Przerwy-Tetmajera,
– okolicznościowe przemówienia,
– występy zespołu im. Bartusia Obrochty,
zespołu góralskiego Zornica
i zespołu PTT „Zielony Szlak”,
– twórczość Tetmajera
w wykonaniu członków PTT



WWW.PTT.ORG.PL

WYDAWCA: ZARZĄD GŁÓWNY POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO
REDAKCJA: SZYMON BARON, KINGA BURAS, BARBARA MORAWSKA-NOWAK
SKŁAD: KATARZYNA ŚLEDŹ

ADRES REDAKCJI: UL. KONARSKIEGO 21/5, 30-049 KRAKÓW ♦ E-MAIL: PRACOWNIA@PTT.ORG.PL ♦ TEL.: 12 634-05-89
WERSJA ELEKTRONICZNA „CO SŁYCHAĆ?” JEST DOSTĘPNA NA STRONIE: [HTTP://WWW.PTT.ORG.PL](http://WWW.PTT.ORG.PL)